

Sygn. akt IV U 342/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: protokolant sądowy Sylwia Wardzała

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania E. B. i W. B.

od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa
w T.

z dnia 18 marca 2016 roku nr (...)

oraz z dnia 18 marca 2016 roku nr (...)

w sprawie E. B. i W. B.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa
w T.

o wysokość emerytur rolniczych

zmienia zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznaje odwołującym się E. B. oraz W. B. prawo do wypłaty emerytur rolniczych przy uwzględnieniu w ustaleniu ich wysokości części uzupełniającej świadczeń bez ich zawieszenia.

Sygn. akt IV U 342/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 21 września 2016 roku

Decyzjami z dnia 18 marca 2016 r. , znak: (...) oraz (...), na podstawie art. 48 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016 r., poz. 277), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ustalił W. i E. B. od 1 marca 2016 r. nową wysokość emerytury rolniczej. Ponadto organ rentowy zawiesił ubezpieczonym w 25 % część uzupełniającą świadczenia, w kwocie 205,20 zł.

Odwołanie od tych decyzji wnieśli W. i E. B., domagając się zmiany decyzji i wypłacania im pełnych emerytur. Zaskarżonym decyzjom zarzucili, iż gospodarstwa rolne nie prowadzą już od ponad 10 lat a ich grunty rolne leżą odlego i nie uzyskują z nich żadnych przychodów. Podnieśli także, że ze względu na podeszły wiek (90 i 82 lata) cierpią na liczne schorzenia w związku, z którymi przebyli wiele operacji i ten stan zdrowia uniemożliwia W. B. nawet poruszanie się po mieszkaniu.

W odpowiedziach na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości. Organ rentowy wskazał, iż odwołujący W. B. jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 7,20 ha (zgodnie z zaświadczeniem Urzędu Miejskiego w W. z dnia 18.08.2015 r.). Podał, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zdaniem KRUS odwołujący nie przedstawił dowodów, które pozwalałyby na stwierdzenie, że faktycznie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Sam fakt, bowiem że ubezpieczony jest niezdolny do pracy w gospodarstwie z powodu stanu zdrowia nie przesądza, że zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Organ rentowy wskazał, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego prowadzenie działalności rolniczej nie musi polegać na wykonywaniu pracy fizycznej, gdyż możliwe jest jej prowadzenie polegające na zarządzaniu gospodarstwem (wyrok SN z 9 marca 2011 r., III UK 81/10).

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa w T. podniosła także, iż odwołująca E. B. jest nadal współwłaścicielką wyżej wspomnianego gospodarstwa. Zdaniem organu rentowego całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym nie powoduje automatycznie wypłaty części uzupełniającej świadczenia rolniczego w całości. Wystąpienie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym może stanowić obiektywną przeszkodę w jego prowadzeniu, ale okoliczność nieprowadzenia gospodarstwa rolnego, czyli też nieuzyskiwania z niego dochodów, musi być udowodniona przez świadczeniobiorcę, a w niniejszej sprawie odwołująca takich dowodów nie przedstawiła.

Bezspornym w niniejszej sprawie było, że odwołujący W. B. urodził się (...), natomiast jego żona E. B. (...)

Odwołujący pobiera rentę rolniczą od 1 grudnia 1991 r., natomiast odwołująca od dnia 1 marca 1992 r. Początkowo emerytura była wypłacana w części składkowej i 50% części uzupełniającej z uwagi na fakt, że W. B. nie wyrażał zgody na przekazanie gospodarstwa rolnego.

Od 1 lutego 1997 r. część uzupełniająca wypłacana jest odwołującym zgodnie z art. 28 ust.7 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z dnia 20.12.1990 r., który daje możliwość wypłaty części uzupełniającej w wysokości 75 %, jeżeli emeryt lub rencista nie zawarł umowy z następcą i nie ma możliwości sprzedaży nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego co najmniej po cenie odpowiadającej ich oszacowaniu według przepisów o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Decyzjami waloryzacyjnymi z dnia 20 marca 2015 r., znak (...) i (...) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego podwyższył wypłacane W. B. i E. B. emerytury rolnicze od 1 marca 2015 r. o kwotę 36 zł. (podwyższenie wskaźnikiem waloryzacji 100,68% wyniosło mniej niż 36 zł.). W dalszym ciągu jednak część uzupełniająca świadczeń podlegała zawieszeniu w 25%.

W związku z zaskarżeniem powyższych decyzji (właśnie w zakresie zasadności zawieszenia części uzupełniającej świadczeń) organ rentowy w odpowiedziach na odwołania powoływał się na okoliczność, że decyzje są wyłącznie decyzjami waloryzacyjnymi zaś odwołujący do chwili obecnej nie składali wniosków o wypłatę pełnych świadczeń z tytułu zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt IV U 422/15 Sąd Okręgowy w Tarnowie Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie od powyższych decyzji oraz przekazał zawarty w nim nowy wniosek odwołujących, o podjęcie wypłaty zawieszony części świadczenia i jej wyrównanie Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa w T. do rozpoznania według właściwości.

Do chwili wydania zaskarżonych decyzji waloryzacyjnych z dnia 18 marca 2016 r. organ rentowy nie rozpoznał przekazanego wyrokiem Sądowi wniosku (np. wydając decyzję odmawiającą jego uwzględnienia ze wskazaniem podstawy prawnej), natomiast w dalszym ciągu w pkt. II decyzji stwierdzał, że część uzupełniająca ulega zawieszeniu w 25%.

/ okoliczności bezsporne/

Sąd ustalił ponadto następujący stan faktyczny sprawy:

W. B. pracował w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w latach 1942-1953 a E. B. w latach 1950-1953. Od 1953r. prowadzili własne gospodarstwo rolne, przy czym na dzień 13 marca 1992r., tj. w dacie przekazania przez Urząd Gminy W. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. wniosku o rentę (dla E. B.) i o emeryturę rolniczą (dla W. B.), E. B. zaprzestała już prowadzenia gospodarstwa. Fakt ten został wówczas potwierdzony w piśmie przewodnim (...) z dnia 10 marca 1992 r., w którym odnotowano, że działalność rolniczą prowadzi wyłącznie współmałżonek E. B., który nie wyraża zgody na zbycie gospodarstwa rolnego, natomiast ona sama zaprzestała już tej działalności ze względu na przebyte operacje.

Do tego wniosku został dołączony protokół spisany w dniu 3 marca 1992r., podpisany przez osobę działającą z upoważnienia wójta, w którym zawarto oświadczenie E. B. złożone po uprzednim uprzedzeniu jej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, że „ze względu na ciężki stan zdrowia, przebytych operacjach na choroby kobiece, chore serce i wątrobę, z dniem dzisiejszym zaprzestaje działalności rolniczej.”

W sporządzonym przez Urząd Gminy kwestionariuszu zawodowym (druku ZUS SR-54) dla osób ubiegających się o renty inwalidzkie z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych wskazano, że wnioskodawcy (E. i W. B.) są rolnikami, powierzchnia gospodarstwa wynosi 7,53 ha, obecnie gospodarstwo prowadzi współmałżonek W.. W rubryce charakter upraw wskazano: zboża 2 ha, buraki 0,40 ha, koniczyna 0,60 ha, ziemniaki 0,50 ha, reszta pastwisko. Podano, że jest w gospodarstwie hodowany inwentarz (2 konie, 2 krowy, 1 maciora i 5 warchlaków). Natomiast w pkt. 6 dotyczącym wyposażenia gospodarstwa w maszyny i urządzenia (rodzaj maszyn, urządzeń i środków transportu) wskazano jedynie podstawowy sprzęt konny.

Dowód:

- pismo Urzędu Gminy z dnia 10.03.1992r. – k.1 akt KRUS,
- kwestionariusz zawodowy z daty wpływu 13.03.1992 r., - k. 6 akt KRUS,
- protokoły z dnia 3.03.1992 r. – k. 7, 8 akt KRUS.

Orzeczeniem Obwodowej Komisji Lekarskiej Do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z dnia 9.04. 1992 r. E. B. została uznana za długotrwale niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym od marca 1992 r. na trwale.

Następnie orzeczeniem Lekarza Rzecznicy KRUS z dnia 25.07.2006 r.- odwołująca mając wówczas 72 lata, została uznana za trwale całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym z powodu następujących schorzeń:

- choroby nadciśnieniowej, choroby wieńcowej serca stabilnej, zawrotów głowy pochodzenia naczyniowego, stanu po operacji z powodu niedrożności porażennej jelita cienkiego (IV 2006r), stanu po usunięciu mięśniaków

oraz z powodu chorób współistniejących w postaci choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, stawów, dłoni oraz stawów kolanowych z przewlekłym zespołem bólowym i ograniczeniem ruchomości.

W wieku 75 lat odwołująca została uznana orzeczeniem Komisji Lekarskiej KRUS z dnia 10.07.2009 r. (z powodu: choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego z zespołem bólowym i ograniczeniem funkcji dużego stopnia, obustronnym zespołem bólowym barków z ograniczeniem funkcji, uszkodzeniem mięśnia sercowego w okresie niewydolności krążenia, choroby wieńcowej serca, miażdżycy uogólnionej, stanu po operacji niedrożności porażennej jelita cienkiego w 2006 r.) za osobę trwale całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym oraz niezdolną do samodzielnej egzystencji od 25.05.2009 r. na trwale.

Dowód:

- orzeczenie (...) k. 89-91 akt KRUS,
- orzeczenie Lekarza Orzecznika – k. 94-95 akt KRUS,

- orzeczenie KL Kasy – k. 112-113 akt KRUS.

Odwołujący W. B. już w wieku 72 lat został uznany orzeczeniem Lekarza Rzeczoznawcy z dnia 9.04.1998r. za osobę wymagającą stałej opieki i pomocy innej osoby, zatem za osobę całkowicie niezdolną do samodzielnej egzystencji na trwałe - w związku z rozpoznaną chorobą zwyrodnieniową stawów, zwłaszcza kręgosłupa i kończyn dolnych z ograniczeniem ruchomości znacznego stopnia i przewlekłym zespołem bólowym oraz niewydolnością kręgowo-podstawną i upośledzeniem funkcji chodu z postępującym zniedołężnieniem, przewlekłą chorobą niedokrwinną serca, chorobą nadciśnieniową II st.((...)), przepukliną pachwinową prawostronną wolną.

Dowód: orzeczenie - k. 119 akt KRUS.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów.

Sąd w całości podzielił wnioski i tezy wypływające z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było, zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić znaczenia dowodowego.

W piśmie z dnia 21 czerwca 2016 r. odwołujący podnieśli, iż ze względu na liczne schorzenia oraz podeszły wiek nie są w stanie stawić się na wyznaczona rozprawę.

Natomiast w piśmie z dnia 15 września 2016 r. wskazali, że nie prowadzą działalności gospodarczej. Podali, iż ich stajnie są puste. Odwołujący dodali, iż w związku z podeszłym wiekiem oraz licznymi chorobami, ponoszą duże wydatki związane z lekami. Dlatego też zawieszona część uzupełniająca świadczenia jest konieczna do prawidłowego egzystowania.

Z uwagi na wiek odwołujących się oraz stan ich zdrowia (niezdolność do samodzielnej egzystencji) Sąd postanowił odstąpić od przeprowadzenia dowodu z przesłuchania ich w charakterze stron postępowania. Twierdzenia odwołujących zawarte w odwołaniu i piśmie procesowym z dnia 15 września 2016 r. w pełni korespondują z dokumentacją medyczną i orzecznictwem złożoną w aktach organu rentowego.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne niniejszej sprawy w zasadniczej części - dotyczącej faktu, że odwołujący są współwłaścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 7 ha oraz, że są od wielu lat osobami nie tylko trwale całkowicie niezdolnymi do pracy w gospodarstwie rolnym, ale również całkowicie niezdolnymi do samodzielnej egzystencji – były bezsporne i wynikały z treści dokumentacji, w tym orzeczeń (...), Lekarzy Orzeczników i Komisji Lekarskiej KRUS.

Kwestią sporną pozostawało rozstrzygnięcie czy skarżący zaprzestali prowadzenia gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 28 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2016 r., poz. 277).

Spełnienie tej przesłanki uzasadniałoby ich prawo do wypłaty świadczeń bez zawieszenia (w jednej czwartej) części uzupełniającej w oparciu o ust. 7 cytowanego przepisu.

W ocenie Sądu Okręgowego bezsporny fakt trwałej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym obydwójga odwołujących się w połączeniu z ich wiekiem 90 lat (W. B.) i 82 lata (E. B.) oraz z trwałą całkowitą niezdolnością do samodzielnej egzystencji uprawnia do przyjęcia wniosku, że obiektywnie utracili zdolność i możliwość prowadzenia gospodarstwa rolnego i że gospodarstwa tego nie prowadzą.

Zgodnie z treścią art. 21 ust. 5 u.s.r. za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym.

Sama całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym nie powoduje automatycznie wypłaty części uzupełniającej świadczenia rolniczego w całości, ponieważ ustawodawca nie wyłączył rencisty z grona osób, do których stosuje się przepisy o zawieszeniu wypłaty części świadczenia rolniczego.

Artykuł 6 pkt 11a) u.s.r. stanowi, że ilekroć w ustawie mowa jest o stwierdzeniu niezdolności do samodzielnej egzystencji – rozumie się przez to zaliczenie do pierwszej grupy inwalidów (zgodnie z ustawą z dnia 28.06.1996r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym Dz.U.1996.100.461 ilekroć, w przepisach jest mowa o inwalidach I grupy- należy przez to rozumieć całkowitą niezdolność do pracy oraz do samodzielnej egzystencji).

W kwestii zasad i wysokości ustalania prawa do dodatku pielęgnacyjnego art. 27 u.s.r. odsyła do przepisów ustawy emerytalnej. W myśl art. 75 u.e.r. dodatek pielęgnacyjny przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty, która została uznana za całkowicie niezdolną do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo ukończyła 75 lat życia. W celu uzyskania prawa do dodatku pielęgnacyjnego rolnik powinien, więc zostać uznany za całkowicie niezdolnego do pracy i do samodzielnej egzystencji.

Niezdolność do samodzielnej egzystencji jest orzekana w przypadku stwierdzenia naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym konieczność stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innej osoby w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych (art. 13 ust. 5 u.e.r.).

W ramach zakresu pojęcia „niezdolność do samodzielnej egzystencji” odróżnia się opiekę oznaczającą pielęgnację, (czyli zapewnienie ubezpieczonemu możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej itp.), od pomocy w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego, takich jak robienie zakupów, uiszczanie opłat, składanie wizyt u lekarza. Wszystkie powyższe czynności łącznie wyczerpują treść terminu „niezdolność do samodzielnej egzystencji”.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadzała się, zatem do rozstrzygnięcia czy w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy organ rentowy prawidłowo zawiesił wypłatę części uzupełniającej świadczenia emerytalnego.

Zgodnie z definicją rolnika zawartą w art. 6 pkt 1 ustawy o u.s.r. ilekroć w ustawie jest mowa o „rolniku” – rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkałą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Z kolei ilekroć w ustawie mowa jest o „działalności rolniczej” – rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej (pkt. 3 art. 6 u.s.r.).

W myśl art. 28 ust. 1 powyższej ustawy wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2–8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą.

Zgodnie z ust. 4 powyżej przytoczonego artykułu, uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1) gruntów wdzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

- b) jego zstępnym lub pasierbem,
 - c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,
 - d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;
- 2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;
 - 3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;
 - 4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Jak stanowi ust. 7 powyższego artykułu wypłata ulega zawieszeniu w jednej czwartej, jeżeli:

- 1) emeryt lub rencista nie zawarł umowy z następcą stosownie do przepisów rozdziału 7 i nie ma możliwości sprzedaży nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego co najmniej po cenie odpowiadającej ich oszacowaniu według przepisów o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa albo
- 2) trwają czynności zmierzające do wywłaszczenia tych nieruchomości, ich wykupu na cel uzasadniający wywłaszczenie albo do trwałego wyłączenia gruntów z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów lub
- 3) nieruchomości te są położone w strefie ochronnej lub na innym obszarze specjalnym, utworzonym na podstawie odrębnych przepisów w związku z wprowadzeniem ograniczeń w użytkowaniu gruntów rolnych albo w celach ochronnych.

Zasadnicza kwestia sprowadza się do wykładni pojęcia „prowadzenia działalności rolniczej”, a w szczególności, czy zawieszenie w całości lub części prawa do świadczenia rentowego lub emerytalnego należy powiązać z samym faktem bycia właścicielem gospodarstwa rolnego lub wykonywania nad nim władztwa, czy też koniecznym jest dodatkowo, aby na jego obszarze osoba będąca rolnikiem prowadziła osobiście i na własny rachunek działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej, w rozumieniu art. 6 ust. 1 i ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Sąd Najwyższy dokonując wykładni analizowanego pojęcia w kontekście zawieszenia w całości lub w części prawa do świadczenia wskazał na jego nieprzystawalność z pojęciem własności (posiadania) gospodarstwa rolnego. W wyroku z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 39/96 a następnie w uchwale z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04 Sąd ten stanął na stanowisku, i tę wykładnię Sąd Okręgowy podziela, że nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 ustawy wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy wskazał na specyficzną konstrukcję prawną art. 28 ust. 4 ustawy. Zastosowana w nim technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-4 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w powołanym wyżej przepisie nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej. Fakt ten uznaje sam ustawodawca. Przepis ten zawiera domniemanie, które każdorazowo może zostać obalone przez zainteresowanego poprzez adekwatne środki prawne. Właściciele gospodarstw rolnych mogą dowodzić, że nie są rolnikami, gdy nie prowadzą na nich działalności rolniczej. Przy czym w orzecznictwie wskazuje się, że pojęcie prowadzenia działalności rolniczej zostało w ustawie tylko częściowo zdefiniowane przez określenie pojęcia rolnika i charakteru działalności rolniczej. Przypisanie ubezpieczonemu tego rodzaju aktywności musi być poprzedzone ustaleniem, iż podejmuje on wszelkie czynności

niezbędne do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa, a mogą być nimi działania organizacyjne, kierownicze, jak i osobiste zaangażowanie w bezpośrednim wykonywaniu pracy fizycznej w gospodarstwie.

Sąd Najwyższy stwierdził, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostaje poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej.

Obecnie ubezpieczenie społeczne rolników oparte jest na konstrukcji stosunku ubezpieczenia społecznego, charakteryzującego się finansowaniem z funduszu tworzonego ze składek osobowych, niezależnych od obszaru gospodarstwa rolnego oraz prawem do świadczeń oderwanym od przekazania gospodarstwa rolnego – przewiduje nabycie prawa do świadczeń niezależnie od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Zaprzestanie działalności rolniczej ma znaczenie tylko w zakresie wysokości otrzymywanych świadczeń. Część składkowa wypłacana jest w każdych okolicznościach, natomiast wypłata części uzupełniającej ulega zawieszeniu w przypadku prowadzenia działalności rolniczej.

Należy podkreślić, iż właściciel lub współwłaściciel gospodarstwa rolnego, który utracił możliwość jego prowadzenia i uzyskiwania tą drogą środków utrzymania, zachowuje prawo do świadczeń w pełnej wysokości. Z uwagi na fakt, iż W. B. mający obecnie 90 lat (w roku 1998, mając wówczas 62 lata – został uznany za całkowicie niezdolnego do samodzielnej egzystencji na trwale, czyli wymagającego stałej opieki i pomocy innej osoby) zaś jego małżonka E. B. mająca lat 82 (w roku 2009r. również została uznana za osobę całkowicie niezdolną do samodzielnej egzystencji) to osoby schorowane w podeszłym wieku, zatem bezsporna jest okoliczność, iż utraciły one możliwość prowadzenia gospodarstwa rolnego. Warto również dodać, że nawet zarządzanie powyższym gospodarstwem rolnym nie jest w niniejszej sytuacji możliwe, gdyż wymaga ono od osoby zarządzającej nie tylko sprawności intelektualnej, ale także fizycznej (ruchowej). W danej sprawie odwołujący to osoby starsze, cierpiące na liczne schorzenia, także choroby nóg, które z trudem poruszają się nawet po swoim mieszkaniu, wymagające od wielu lat stałej opieki i pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w zakresie pielęgnacji, możliwości poruszania się, odżywiania, zaspokajania podstawowych potrzeb fizjologicznych, utrzymywania higieny osobistej, pomocy w załatwianiu elementarnych spraw życia codziennego, w tym robienia zakupów, uiszczania opłat czy składania wizyt u lekarzy. Sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i ze zdrowym rozsądkiem byłoby przyjęcie, że nie będąc zdolnymi do samodzielnej egzystencji odwołujący są zdolni do prowadzenia w jakikolwiek sposób gospodarstwa rolnego.

Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności, należy stwierdzić, iż odwołujący się W. i E. B. to osoby niezdolne ze względu na wiek i stan zdrowia do prowadzenia działalności rolniczej, które utrzymują się tylko z emerytury, dlatego też brak jest podstaw do przyjęcia, że nie zaprzestali prowadzenia gospodarstwa rolnego i zawieszenia im wypłaty części uzupełniającej emerytury.

Mając powyższe na uwadze na podstawie cytowanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. należało, orzec jak w sentencji wyroku.